

JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE

Boże Narodzenie to czas, kiedy wszyscy stają się dla siebie życzliwsi, miłsi - zapominają o wszelkich sporach i waśniach. Aby podkreślić wyjątkowy charakter tych świąt, uczniowie naszej szkoły przygotowali i wystawili Jasełka Bożonarodzeniowe.



dzięki oryginalnemu scenariuszowi, który napisała pani Joanna Pacyga. Zachwyty wzbudzały stroje i oprawa muzyczna: śpiew w wykonaniu solistki Rozalii Kubasiak i szkolnej scholi. Wszystko to „doprawione” szczyptą humoru i aluzjami do rzeczywistości szkolnej sprawiło, że widowisko wywołało zachwyt publiczności.

Przedstawienie wyreżyserowane zostało przez panie Joannę Pacygę i Agnieszkę Warmuz-Trybałę.

Z utęsknieniem czekamy na kolejne wydarzenie za rok!

W numerze:

* TRADYCJE I ZWYCZAJE	2
* SPORTOWE WIEŚCI	7
* WARTO PRZECZYTAĆ	10
* KĄCIK LITERACKI	14
* ROZMAITOŚCI	16

Jasełka to przedstawienie, na które czekała cała społeczność szkolna, zawsze cieszy się

wielkim zainteresowaniem.

I odbyły się! Jak zwykle wyjątkowe, profesjonalne i perfekcyjnie zagrane. Wszystko to

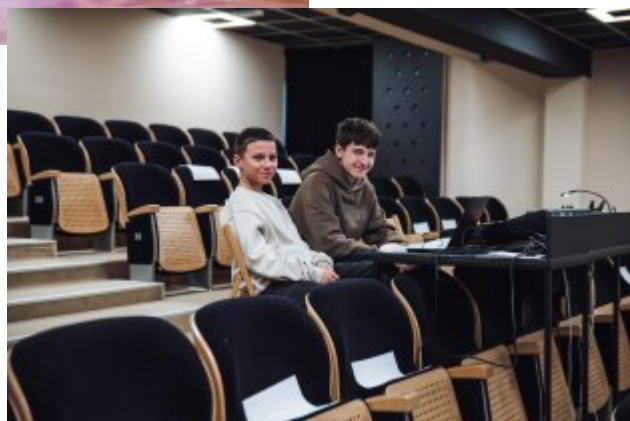
JASEŁKA W OBIEKTYWIE APARATU



JASEŁKA W OBIEKTYWIE APARATU



JASEŁKA W OBIEKTYWIE APARATU



„DZIŚ DLA BABCI SŁOŃCE MAMY I CAŁUSKI DLA DZIADZIUSIA, DZIŚ ŻYCZENIA WNUCZEK SKŁADA I PIOSENKI ŚPIEWA WNUSIA”

Chyba nikt nie ma wątpliwości, że babcia i dziadek to najważniejsze osoby w rodzinie. Kiedy myślimy o babci i dziadku, przychodzi nam do głowy dużo miłych skojarzeń i ciepłych emocji. W większości rodzin stanowią oni opokę, są stróżami dbającymi o zachowanie rodzinnych tradycji, strażnikami wspomnień oraz – co najważniejsze, ogniwem, łączącym wszystkich członków rodziny razem. Dziadkowie są tą częścią rodziny, która scala, spaja i zbliża do siebie kolejne pokolenia. Dziadkowie są źródłem wsparcia dla rodziców, osobami, którym z pełnym zaufaniem mogą powierzyć swoje dziecko, bez obaw o jego bezpieczeństwo. Dla wnuków są często wspaniałymi towarzyszami zabaw, cierpliwymi słuchaczami, powiernikami tajemnic, pocieszycielami, wzorami do naśladowania. Przeżycia, jakich im dostarczają we wczesnym dzieciństwie, pozostają z nimi na całe życie. Jak ważni to byli członkowie naszej rodziny, dostrzegamy wtedy, gdy ich zabraknie. Doceniajmy zatem każdy dzień z nimi spędzony.

Doceniając rolę dziadków w rodzinach, uczniowie klas 0-III zaprosili swoje babcie oraz dziadków na uroczystości im poświęcone, które odbyły się 16 i 17 stycznia.

Zaproszeni goście podziwiali swoje wnuczka we wspaniałych przygotowanych programach artystycznych – były tańce, śpiewy i recytacje.

Wszystko to zabarwione odrobiną humoru przyniosło



gościom wiele wzruszeń i pozytywnych emocji. Maluchy obdarowały seniorów własnoręcznie przygotowanymi prezentami będącymi wyrazem ich wdzięczności za miłość, wyrozumiałość i cierpliwość.

Następnie dzieci zaprosiły babcie i dziadków na słodki poczęstunek, który został przygotowany przez

rodziców, aby w szczególny sposób okazać im szacunek.



„DZIŚ DLA BABCI SŁOŃCE MAMY I CAŁUSKI DLA DZIADZIUSIA, DZIŚ ŻYCZENIA WNUCZEK SKŁADA I PIOSENKI ŚPIEWA WNUSIA”

Jak ważna to była chwila w życiu dzieci i zaproszonych gości, niech świadczą łzy wzruszenia, rozpromienione twarze, uśmiechy i wesołe pogawędki. To była naprawdę istotna uroczystość, dlatego serdecznie dziękujemy rodzicom - to wasze zaangażowanie pozwoliło na uświetnienie tego wydarzenia. Świadczy to o tym, że zdajecie sobie sprawę, iż relacja dziadków z wnukami dla każdej ze stron niesie szereg korzyści. Dzięki dziadkom dzieci mogą nabywać wiele wspaniałych umiejętności, a także rozwijać je w praktyce i uzupełniać. Natomiast dziadkowie czują się potrzebni i kochani, a ich życie - dzięki kontaktom z dziećmi - nabiera młodzieńczych barw. Dzięki temu zarówno wnuki, jak i dziadkowie są dla siebie bezcennym wsparciem.



PROGRAM MAŁY MISTRZ W NASZEJ SZKOLE



Od września do grudnia 2024 w naszej szkole realizowany był program Mały Mistrz, którego główną ideą było zachęcenie uczniów klas I-III szkół podstawowych do zdobywania nowych umiejętności ruchowych, podnoszenia sprawności fizycznej oraz wzmocnienie roli nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej i wychowania fizycznego

W ramach programu nauczyciele wychowania fizycznego (Pani Katarzyna Sieniawska oraz Pan Łukasz Stopka) prowadzili zajęcia w klasach: i

Na zakończenie programu uczestnicy zajęć otrzymali legitymacje, w których wklejali zdobyte odznaki sprawnościowe. Dodatkowo uczniowie otrzymali koszulki sportowe, a nasza szkoła sprzęt sportowy dedykowany dla najmłodszych uczniów.

Program jest finansowany ze środków MSiT.

mgr Łukasz Stopka



MISTRZOSTWO GMINY W KOSZYKÓWCE CHŁOPCÓW



GRATULACJE!!

mgr Katarzyna Sieniawska

Pierwsze zmagania sportowe w nowym roku za nami.

Koszykówka klas młodszych rozstrzygnięta. Nasi chłopcy wygrali dwa swoje mecze z uczniami ze Skawicy oraz Zawoi Wilcznej. Mistrzostwo gminy dla nas!

Jaki początek roku, taki cały rok. I tej wersji się trzymamy!



ELIMINACJE POWIATOWE W PŁYWANIU

9 stycznia na basenie w Suchoj Beskidzkiej odbył się finał powiatowy w pływaniu. Naszą szkołę reprezentowali Natalia Ponikiewska, Krzysztof Bartyzel, Marcin Front oraz Maksymilian Nowakowski. Nasza ekipa wypadła bardzo dobrze.

Maks zajął 3 miejsce

Krzyś zajął 5 miejsce

Marcin zajął 7 miejsce

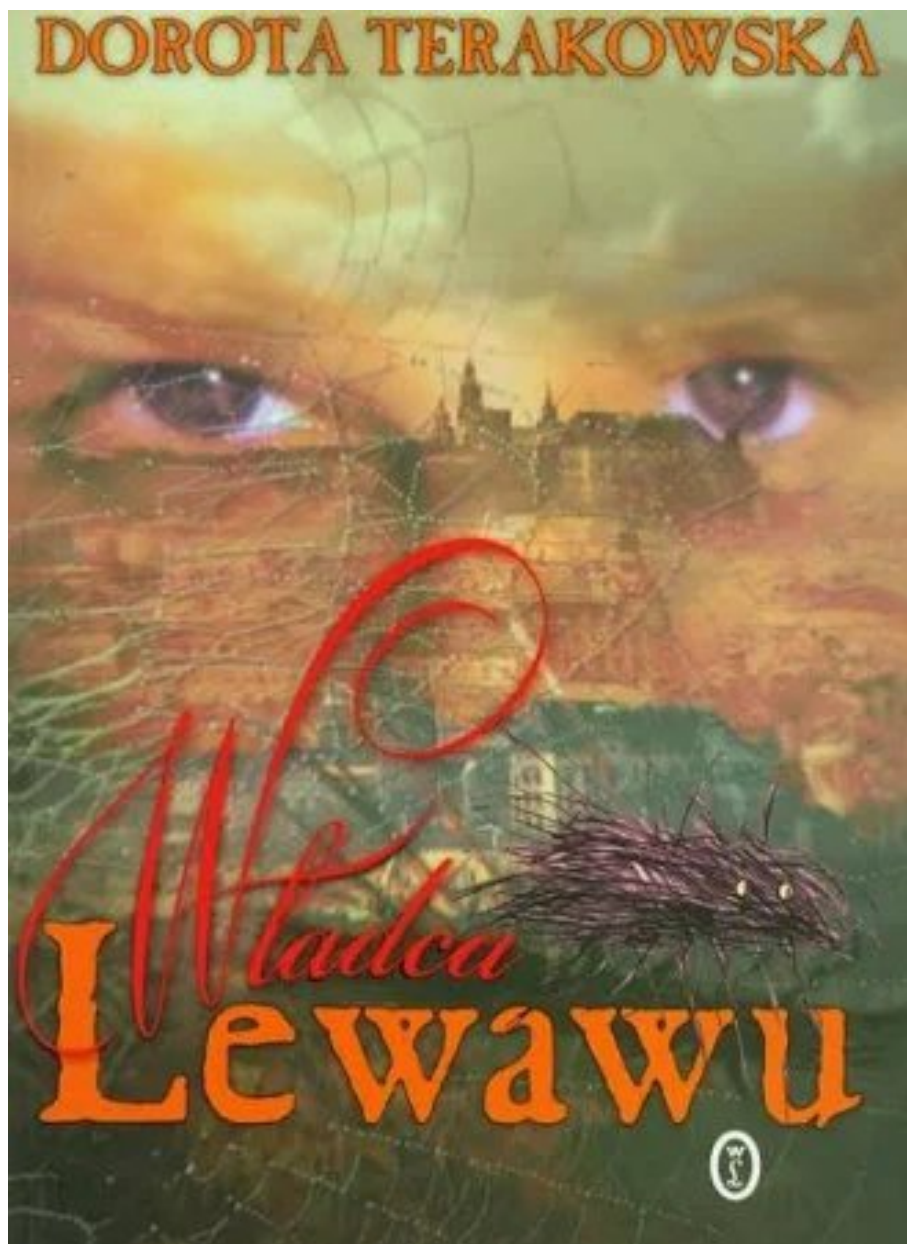
Natalia zajęła 9 miejsce

BRAWO !

mgr Katarzyna Sieniawska



W TAJEMNICZYM ŚWIECIE WOKARKU, CZYLI "WŁADCA LEWAWU" DOROTY TERAŁKOWSKIEJ



Czytając wiele książek z określonego gatunku literackiego, czasem trudno jest przekonać się do nowości z fantastycznego świata. Literatura fantasy od zawsze kojarzona była z groźnymi smokami, magicznymi krainami i pradawnymi czarodziejami i choć w tym przypadku do czynienia mamy również z niezbadanym światem, to doświadczenie czytania jest zgoła inne. Książka Doroty Terakowskiej "Władca

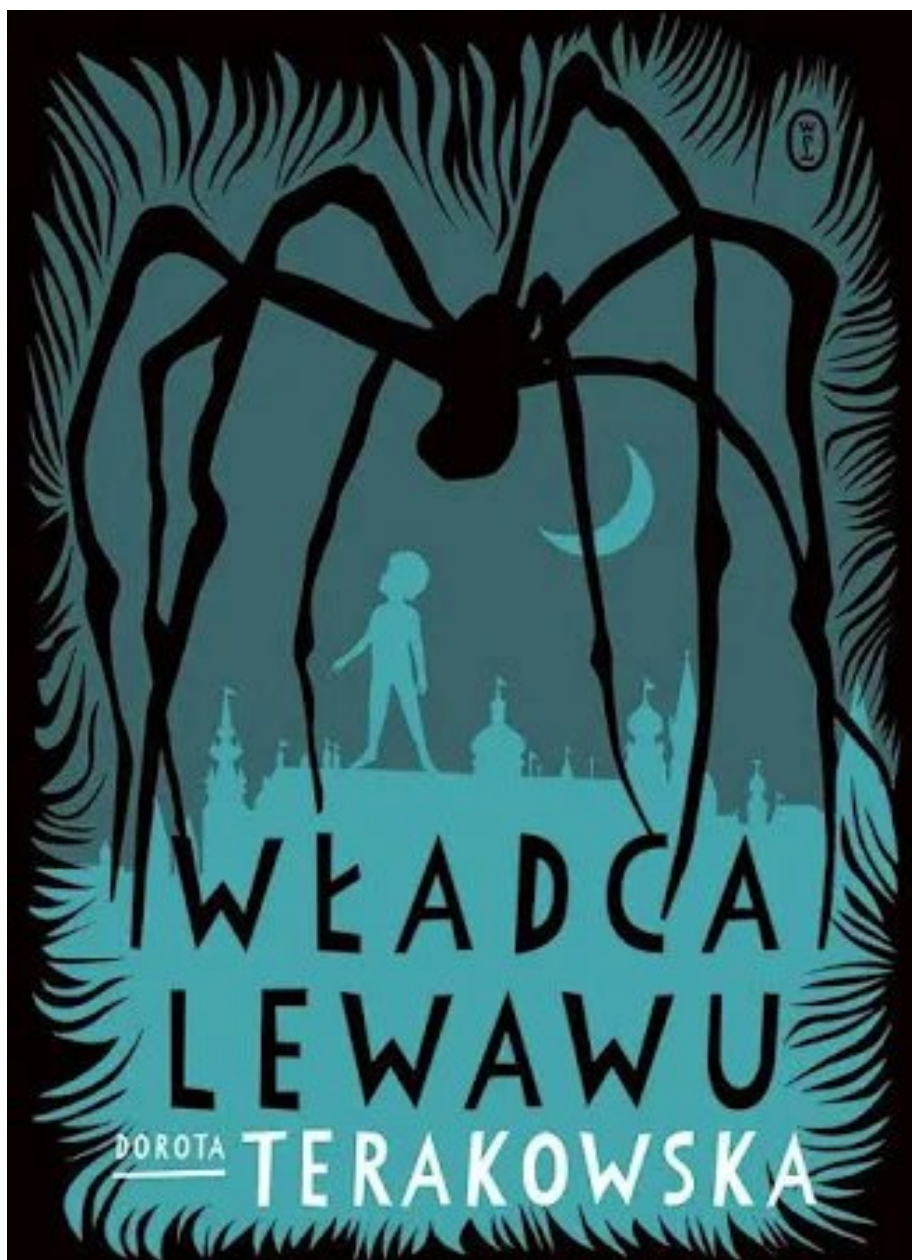
Lewawu" pozwala na przeniesienie swych myśli właśnie w te najbliższe mi zakątki naszego kraju, lecz obszywa je nową tajemnicą.

Kraków to miasto, które zawsze kojarzono z legendami o smoku wawelskim i choć w przypadku "Władcy Lewawu" smok nie odgrywa żadnej roli, to Wawel można uznać za jedno z najważniejszych miejsc dla serca głównego bohatera. Bartek, żyjący w domu dziecka, prowadzony wielkim pragnieniem po-

znania rodziców, trafia właśnie do wawelskiej Smoczej Jamy. Już od bardzo dawna, jakaś bliżej nieokreślona siła, ciągnęła go do tamtego miejsca i w końcu udało jej się postawić na swoim. Chłopak przenosi się do tajemniczej krainy zwanej Wokark, w której niscy mieszkańcy tyranizowani są przez ogromne, krwiożercze pająki i strasznego Władcę, który karze nawet za myślozbrodnie. Co dziwne i osobliwe, pająki nie atakują Bartka. Bohater dzięki spotkaniu z tajemniczymi mieszkańcami krainy, poznając ich tradycje i działanie gospodarki. Pragnąc sprzeciwić się strachowi, w jaki są wpędzeni każdej nocy, marząc o wybawieniu tego tajemniczego miejsca i ostatecznym poznaniu rodziców, chce stanąć oko w oko ze strasznym Władcą.

Emocje, jakie towarzyszyły mi przy czytaniu tej książki, trudno opisać w paru słowach. Choć historia nie jest długa, pozwala żyć się z głównym bohaterem i sprawia, że jego ból jest jasno odczuwalny. Bartek to postać wielu sprzeczności i wiele niezbadanych uczuć kryje się pod pierwotną maską bohatera. Czytając o długich poszukiwaniach rodziców czy poznawaniu przez chłopaka nowego niesprawiedliwego świata, kłębiło mi się w głowie wiele myśli. Byłam ciekawa, ile ten młody człowiek jest w stanie wycierpieć dla prawdy.

W TAJEMNICZYM ŚWIECIE WOKARKU, CZYLI "WŁADCA LEWAWU" DOROTY TERAŁKOWSKIEJ



żeby ją przezwyciężyć, potrzebuje silnego przewodnika. Fabuła książki jest na pozór dość prosta, więc czytało mi się ją przyjemnie, wręcz na jednym wdechu i pomimo, że nie byłam przekonana co do tego, jak będzie wyglądać zakończenie, pędziłam do niego nieubłagane.

Całokształt książki i pomysł na nią, w mojej opinii, jest bardzo ciekawy. Dawno nie czytałam powieści osadzonej w Krakowie, więc fantastyka o tym mieście, była dla mnie bardzo ciekawa do zbadania.

Gdybym miała polecić "Władcę Lewawu", to powiedziałabym, że jest to pozycja idealna dla młodszych czytelników, którzy nie boją się lekkiego dreszczyku oraz młodych nastolatków, pragnących przeczytać dobrą i krótką polską fantastykę. Książka Doroty Terakowskiej przekazuje wielu prawd, które przydatne będą na początkowych drogach życia, więc dlatego każdy młody człowiek powinien mieć ją na swojej półce.

Laura Ficek, kl. 8b

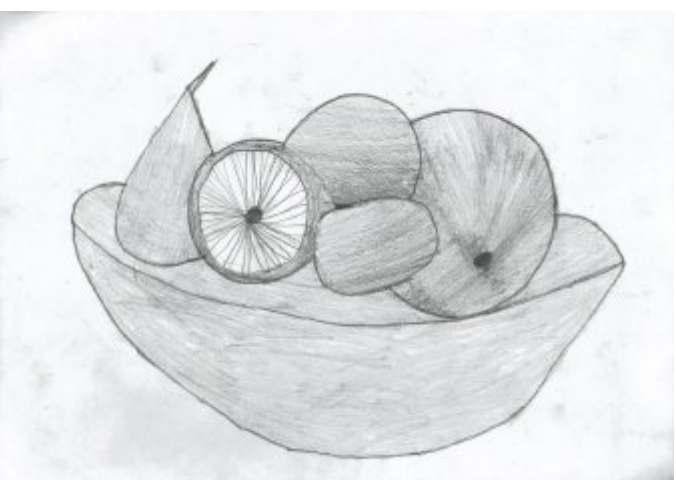
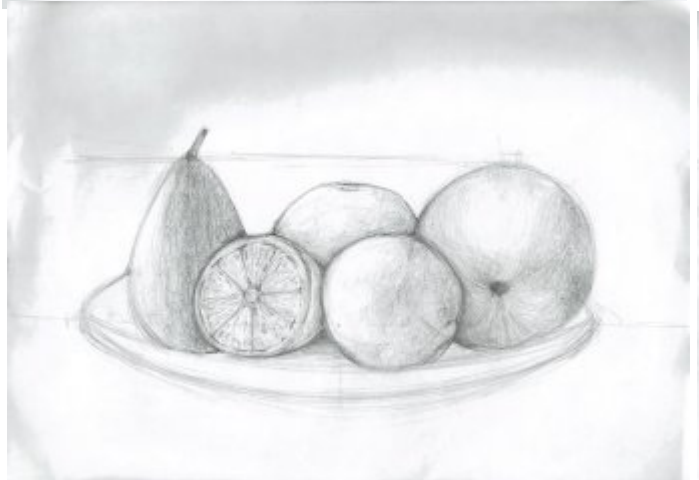
Historia potrafiła z czystej ciekawości wprowadzić mnie w zaniepokojenie albo radość i śmiech przekuć w smutek i melancholię. Akcja potrafi przykuć uwagę czytelnika, skupiając się na jednowątkowej historii, która cały czas przyspiesza i prowadzi nas do nieubłaganego pojedynku.

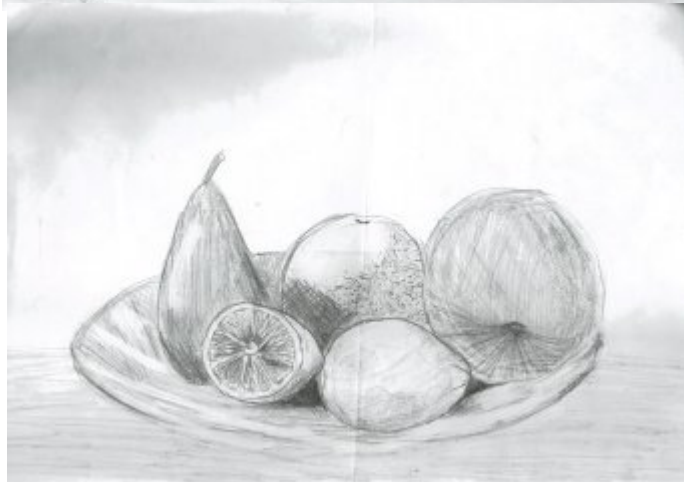
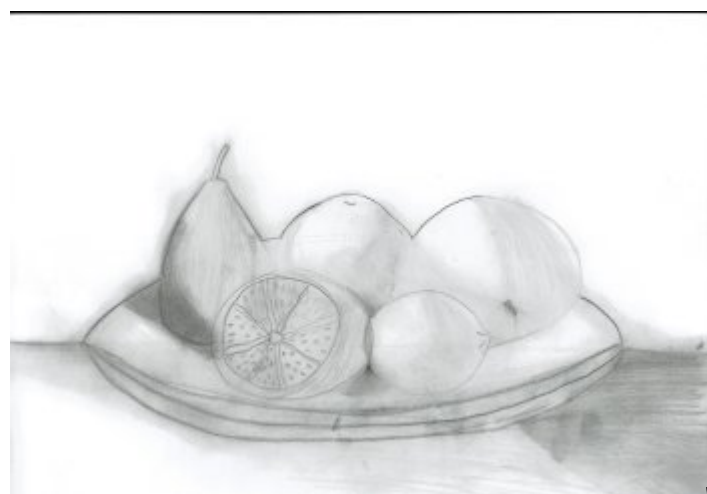
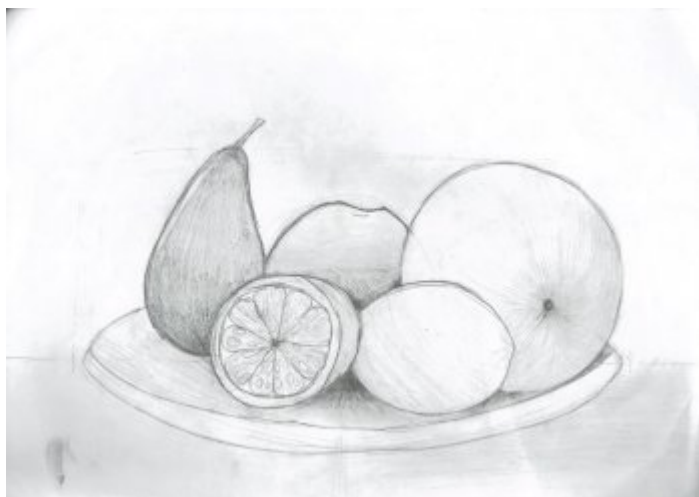
Tak jak wspominałam wcześniej, Bartek jest osobą, która przeżywa wiele emocji, dzięki czemu wielu młodych może się

z nim utożsamiać. Jest to postać bardzo mi bliska i chętnie przeczytałabym kolejną książkę właśnie z nim w roli głównej.

Więc jeżeli szukasz krótkiej powieści z silnym nastoletnim bohaterem, "Władca Lewawu" jest dla ciebie!

Osobiście twierdę, że historia Bartka potrafi dużo nauczyć. Na przykładzie poddanych w Wokarku dobrze ukazano strachliwość ludzkiej natury, która,





WERSZE NA DZIEŃ BABCI I DZIADKA

„Babcia” M. Terlikowska

W kuchni pachnie wesoło
rosołem,
a my zaraz siądziemy za stołem -
i będziemy jeść rosół i śmiać się.
Wszystko miłsze jest,
lepsze, ciekawsze,
kiedy w domu ma się - na zawsze
taką dobrą,
najukochańszą Babcie.

„Babcia”

Babcia ma srebrne włosy
z księżycowego światła
i mówi drżącym głosem
o pogubionych latach.

Na stole pachnie ciasto
i stygnie nam herbata,
a w oczach babci jasno,
choć czas tak wiele zatął.
W ogrodzie naszej babci,
wśród kwiatów zadumanych,
gonimy młode lata,
śmiejemy się, śpiewamy.

„Babcia” A. Kamińska

Babcia to są miłe ręce,
książka, herbata słodka,
Śmieszne słowa w dawnej
piosence,
suknia dla lalki i szarlotka.
Babcia to bajka, której nie znamy,
pudełeczka, perfumy, włóczka.
Babcia to mama mojej mamy,
a ja jestem jej wnuczka.

„Babcia”

Babcia to uśmiech i cisza
Babcia to dobre ręce
które zawsze przytulą i sprawią
Że smutki nie wrócą więcej.

Mojej babci znajdowałbym

zawsze
okulary, co często się gubią.
gwiazdki z nieba bym zbierał i
bajki.

Takie bajki, które babcie gubią.

Świat byłby w tych bajkach
różowy

A babcia złotą królową.

Okularów nie byłoby wcale

A uśmiech byłby na pewno.

„Babcie bywają różne” I. Suchorzewska

Babcie bywają różne,
lecz każda pamięta,
że jednakowo zawsze
kochają wnuczka.
To samo je cieszy,
to samo raduje:
nasz pocałunek, uśmiech
i słowo ... dziękuję!

„Dla Babci”



Siadaj Babciu, siadaj blisko.
Zaraz ci opowiem wszystko.
Prawie całą noc nie spałam,
bo prezenty wymyślałam.
Na kanapie się kręciłam,
aż dla Ciebie wymyśliłam:
z lodu broszkę i korale
i śniegowe cztery szale.
Dziesięć czapek w śnieżną kratkę
i lodową czekoladkę.
Jak nie będzie ci smakować,
to mnie możesz poczęstować.

„Dla Dziadka” L. Żarnowska

Dzisiaj mamy święto dziadka,
okazja niezwykle rzadka.
Ja dziadziusia kocham szczerze,
jego słowom zawsze wierzę.

„Dla Dziadka”

Dziadku! Dzisiaj Twoje święto!
Żyj nam długie lata!
Opowiadaj nam historie
z szerokiego świata!

Teraz z domu się nie ruszasz,
powiedz - dziadku - nam,
dlaczego?
Chodź do miasta w swoje święto -
zjemy coś słodkiego.

Dziadek uległ swoim wnuczkom,
do miasta poczłapał.
Gdy wrócili - siadł w fotelu
i głośno zachrapał.

Gdy młodzieńcem był, to jeździł
w różne świata strony!
Dziś przeszedł dwa kilometry
i już jest zmęczony.

Podróżował bardzo często,
dzisiaj już nie musi.
Trzeba było "Święto Dziadka",
by go z domu ruszyć!

WERSZE NA DZIEŃ BABCI I DZIADKA

„Dziadek”

Mój dziadek wie prawie
wszystko.

Umie gwizdać jak kos,
ma duże okulary i długi siwy wąs.
Potrafi z kawałka drewna
wystrugać lalkę i psa.
Jak piękna książka dla dzieci
- dziadek sto bajek zna.
Gdy jestem już trochę śpiąca,
A w domu cisza i mrok -
bierze mnie na kolana
i mruczy jak kot.

„Dziadek przyjdzie” M. Konopnicka

Dziadek dzisiaj przyjdzie,
W wielkim krześle siądzie,
Śliczne mi powieści
Opowiadać będzie.

Dziadek dużo widział,
Dużo ziemi schodził,
Już sam nie pamięta,
Kiedy się urodził.

Jak nam dziadek zacznie
Prawić różne dziwy,
To świat dawny staje
Przedemną jak żywy.

I dawne zagrody
I ludzie, i pieśni...
Do rana samego
Marzą mi się we śnie!

„Dzień Babci”

Babciu
w Dniu Twojego Święta
chcę byś była wypoczęta,
więc pomogę ci w zakupach
przypilnuję,
żeby zupa z garnka ci nie

wykipiała.

A pod uszko dam poduszkę,
abyś słodko spała.
Twój wnuczek.

„Dzień Babci” M. Terlikowska

Nasza babcia umie tyle,
że uwierzyć trudno w to.
Czego dotknie się na chwilę,
jak zegarek będzie szło.

Babcia jest jak dobra wróżka,
co otwiera bajkom drzwi.
Bo gdy kładzie nas do łóżka
Mamy potem piękne sny.

Babcia wszystko zrobi dla nas.
Z jej pomocy każdy rad.
Babcia strasznie jest kochana,
więc niech żyje nam sto lat!



Dzień Babci i Dziadka”

Dla kogo ta laurka
w słońcu, w zieleni,
w chmurkach?

Dla kogo każda wnuczka,
dla kogo każdy wnuczek
maluje dzisiaj kwiaty,
przynosi upominek?

Dla kogo jest ten wierszyk
i życzeń sto od dzieci?
Już wiecie?
Oczywiście – dla wszystkich
babć i dziadków na świecie.

„Dzień Dziadka”

Tobie, mój kochany dziadku
życzę szczęścia i dostatku.
Uśmiechaj się zawsze
bo kocham cię szczerze
w domu, w kinie, na spacerze
, Twoja wnuczka.
,

„Dzień Dziadka”

Dzisiaj mamy święto dziadka
okazja niezwykle rzadka.
Ja dziadziusia kocham szczerze
Jego słowom zawsze wierzę.

Mój dziadek ma swoje zdanie
budzi we mnie zaufanie.
To naprawdę trzeba przyznać
Dziadzio fajny jest mężczyzna.

Kiedy dzień dziadka zawita.
Z wiązaną kwiatów go witam.
Bądź zdrowy dziadku kochany
I bądź zawsze razem z nami.

KAWAŁ ŻARTU

Chłopiec pyta ojca:

-Tato, czy robaki są dobre do jedzenia?

-Nie rozmawiajmy o takich rzeczach przy obiedzie” – odpowiada tata.

Po obiedzie ojciec pyta:

- No dobrze synku, o co chciałeś mnie zapytać?

- O nic – mówi chłopiec – W twojej zupie był robak, ale już go nie ma.

Nauczyciel pyta Jasia:

-Jasiu, dlaczego mówisz, że twój pies umie mówić? Jasio odpowiada:

- Bo kiedy ktoś puka do drzwi, on zawsze mówi 'Hau, hau!' jakby chciał powiedzieć 'Cześć, kto tam?'"

Mama pyta Małgosię:

- Dlaczego włożyłaś sweter do lodówki? Małgosia odpowiada:

- Bo na metce było napisane 'trzymać w chłodnym miejscu'!

Myśli miesiąca:

Tata mówi do synka:

- Pamiętaj, żeby nakarmić złotą rybkę. Po powrocie pyta:

-Nakarmiłeś rybkę? Syn odpowiada:

- Tak, dałem jej resztki z pizzy, ale chyba nie lubi pepperoni.

Nauczycielka pyta dzieci w przedszkolu:

- Co robi kura?" Dziewczynka odpowiada:

- Składa jajka. Nauczycielka pyta dalej:

- A co robi krowa?"

A druga dziewczynka na to: - Składa mleko!

W szkole nauczycielka pyta:

"Dzieci, dlaczego ważne jest, aby słuchać na lekcjach?" Jasio odpowiada:

"Bo inaczej można coś przegapić, jak na przykład przerwę!"

Na lekcji matematyki nauczyciel-

ka pyta:

- Jasiu, jeśli mam cztery jabłka i dasz mi jeszcze dwa, ile będę miała jabłek? Jasio odpowiada:

- Nadal cztery, bo nie mam żadnych jabłek!

Na lekcji języka polskiego nauczycielka mówi:

- Dzisiaj nauczymy się, jak używać słów w czasie przeszłym. Jasio na to:

- Ale ja już to wiedziałem!

Nauczycielka pyta dzieci:

- Kto z was potrafi wymienić trzy owoce?" Jasio szybko odpowiada:

-Dwa jabłka i jedna pomarańcza!

Nauczycielka pyta Jasia:

- Jasiu, dlaczego nie zrobiłeś pracy domowej?

- Bo w moim domu wieczorami jest zbyt ciemno".

- Ale przecież możesz włączyć światło!

- Nie mogę, moje rybki śpią.

**„Człowiek szlachetny kieruje się sprawiedliwością.
Człowiek mały - korzyścią”.**

Konfucjusz

JEDYNKA

Pismo Dzieci i Młodzieży SP nr 1 w Zawoi Centrum

Redaktor naczelny: **Katarzyna Wilczyńska.**

Zespół redakcyjny: **uczniowie szkoły podstawowej oraz nauczyciele.**

Opiekun: mgr Katarzyna Wilczyńska.

Adres redakcji: SP nr 1 w Zawoi Centrum, 34-222 Zawoja 2000, e-mail **gazetkaszcentrum@wp.pl.**

Skład komputerowy: mgr Katarzyna Wilczyńska,

Zdjęcia: arch. ZS Centrum, ogólnodostępne zasoby internetowe